

MARIAN ANTONIEWICZ  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Wydział Teologiczny

## Chrystologiczno-sakramentalne podstawy «mistyki» Eucharystii w *Deus caritas est* Benedykta XVI

Christological-Sacramental Grounds of the „Mysticism” of the Eucharist in Benedict XVI's *Deus caritas est*

W ostatnich latach w przestrzeni życia religijnego obserwujemy zwrot do *mistyki*<sup>1</sup>, rozumianej jako dążenie do pogłębionego życia religijnego. Pojawiają się też poglądy według których mistyka stanowi samą istotę religii, prezentuje bowiem relację do Boga w *najczystszej postaci*<sup>2</sup>. W praktyce życia chrześcijańskiego kładzie się dziś duży nacisk na duchowe przeżywanie treści zawartych w przekazie biblijnym oraz na kształtowanie bardziej wewnętrzznego i indywidualnego charakteru relacji człowieka z Bogiem. Ważną rolę w tym procesie odgrywa dążenie do zjednoczenia człowieka z Bogiem, stanowiące cel mistyki chrześcijańskiej. To zjednoczenie ma się stopniowo urzeczywistniać już w trakcie doczesnej egzystencji osoby ludzkiej, jednak swą pełnię osiągnie dopiero w wieczności<sup>3</sup>.

Podjęcie problematyki dotyczącej «mistyki» Eucharystii jest działaniem ważnym i potrzebnym, ponieważ wiąże się z rosnącym we współczesnym świecie zainteresowaniem duchowością chrześcijańską. Należy jednak zauważyć, że obok elementów o charakterze pozytywnym, występują też zjawiska niepokojące, prowadzące do swoistej dewaluacji mistyki<sup>4</sup>. Kościół stojąc wobec wspomnianych problemów, potrzebuje odnowionej i pogłębionej refleksji nad mistyką i jej podstawami teologicznymi.

<sup>1</sup> Por. J. A. Kłoczowski, *Zwrot do mistyki?*, w: *Duchowość chrześcijańska na progu trzeciego tysiąclecia*, Kraków 1999, s. 85.

<sup>2</sup> Tamże, s. 87; por. L. Kołakowski, *Jeśli boga nie ma... O Bogu, diable, grzechu i innych smartwieniach tak zwanej filozofii religii*, Kraków 1988, s. 103-104.

<sup>3</sup> Por. J.A. Kłoczowski, dz. cyt., s. 88.

<sup>4</sup> Por. A. Siemianowski, *Wiele ścieżek na różne szczyty. Mistyka religii*, Wrocław 2000, s. 11.

Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* przypomina, że w centrum wiary chrześcijańskiej znajduje się prawda o wcieleniu. W Chrystusie doszło do przekraczającego wszelkie wyobrażenie ucieleśnienia Bożego Bytu w człowieku, nierozzerwalnego złączenia się Stwórcy ze swoim stworzeniem<sup>5</sup>. Słowo Boże zstąpiło w ciało po to, by człowiek mógł poznać Boską miłość i w niej uczestniczyć. W myśli papieskiej zawarte jest wskazanie, że odkrycie tej *przepastnej* miłości Boga, która jest podstawą mistyki chrześcijańskiej, dokonuje się w wymiarze chrystologiczno-sakramentalnym (DCE 14).

W ramach naszych rozważań podjęte zostaną następujące zagadnienia: teologiczna analiza tajemnicy wcielenia, rozpatrzenie związku zachodzącego między Ostatnią Wieczerzą, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa oraz wpływ Eucharystii na kształtowanie się komunii eklezjalnej.

## 1. TAJEMNICA WCIELENI

Encyklika *Deus caritas est* rozpoczyna się od ukazania Boga, który jest miłością (DCE 1). Zasadniczą rolę w objawieniu Bożej miłości odgrywa wcielenie czyli przyjęcie przez odwiecznie preegzystujące Słowo Boże ludzkiej natury. Ukazuje się ono jako ostatni etap dialogu Boga z narodem wybranym, jaki toczył się przez cały Stary Testament (DCE 9-10)<sup>6</sup>. Akt stwórczy, powołujący do istnienia całe *universum*, stanowił fundament tego dialogu. Wyjątkowe miejsce w powoływaniu przez Boga do istnienia całej rzeczywistości zajmuje człowiek, który jest ukoronowaniem stworzenia. Ale myśl teologiczna ukazuje jeszcze głębszą perspektywę. Skoro *Słowo stało się ciałem* (J 1,14) czyli Bóg stał się człowiekiem, to możemy powiedzieć, że ostatecznie wcielenie jest pełnią stworzenia<sup>7</sup>. Jest to wydarzenie, które ogarnia całą ludzką naturę, obejmuje zarówno wszystkich ludzi jak i każdego pojedynczego człowieka. Na tej podstawie uzasadnione jest twierdzenie, że to cała ludzkość stała się partnerem dialogu z Bogiem, jaki miał miejsce we wcieleniu.

Motywu wcielenia należy szukać poprzez odwołanie się do wewnętrznego życia trójjedynego Boga<sup>8</sup>. W ten sposób przedstawia głębię teologii wcielenia

<sup>5</sup> Por. J. Ratzinger, *Bóg z nami i wśród nas*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, Kraków 2005, s. 24.

<sup>6</sup> Por. tamże; A. Sicari, *Stary Testament a stopniowe wcielanie się Słowa*, „Communio” 3(15)1983, s. 3-18; H. Balthasar, *Słowo się zageścza*, w: *Eucharystia. Kolekcja „Communio”* 1(1986), s. 54.

<sup>7</sup> Por. A. Śtrukelj, *Wcielenie pełnią stworzenia*, „Communio” 1(139)2004, s. 38.

<sup>8</sup> Papież nie podejmuje szerzej problematyki dotyczącej motywów wcielenia. Różnice związane z interpretacją tego zagadnienia, jakie stały się przedmiotem dyskusji między zwolennikami uję-

Autor Listu do Hebrajczyków (10,5-7). Odwieczny zamysł i zstąpienie Syna na ziemię jest tam ukazane jako duchowy proces o charakterze trynitarnym. Ważną rolę odgrywają tu słowa Ps 40,7-9, które zostały przedstawione jako modlitwa kierowana przez Jezusa do Boga Ojca. Intymna przestrzeń modlitwy Zbawiciela wprowadza w odwieczny i tajemniczy dialog Syna z Ojcem. Ten wewnątrztrynarny dialog czyli wzajemne i pełne oddanie się Osób Boskich objawił się we wcieleniu Syna. Wyrazem posłuszeństwa i miłości oraz pełnego oddania się Syna Ojcu, stało się przyjęcie człowieczeństwa. Chrystus objawił całą swą osobą, że bycie Synem oznacza uczynienie ze swego życia daru czyli całkowite oddanie siebie samego<sup>9</sup>. Przyjęcie przez Syna człowieczeństwa okazuje się wolną i płynącą z miłości odpowiedzią na zbawczą inicjatywę Ojca.

Jezus Chrystus, który jest *wcieloną miłością Boga*, odsłonił zarówno nowy obraz Boga, jak i nowy obraz człowieka (DCE 9-11). W myśli teologicznej chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu, rozpatrującej konsekwencje wcielenia w odniesieniu do Boga i człowieka, kładziono nacisk na nieco inne aspekty tej tajemnicy. Zasadniczy nurt teologii zachodniej podkreślał wyniesienie ludzkiej natury, natomiast w teologii wschodniej akcentowano uniżenie Syna Bożego<sup>10</sup>. Papież odwołuje się w swojej encyklice do treści zawartych w obu ujęciach i traktuje je komplementarnie. W encyklice o Bożej miłości Benedykt XVI nawiązuje do Janowej teologii Słowa, które stało się ciałem (J 1,14) i czyni z niej punkt wyjścia do swoich dalszych rozważań. Tutaj znajdujemy podstawową zasadę jego teologii i zarazem motywy, którymi w jego rozumieniu, kierują postępowaniem samego Boga. Na pierwszy plan wysuwa się prawda o *kenosis* czyli o uniżeniu się Boga w tajemnicy wcielenia (DCE 13). Teologia wcielenia i kenozy Syna Bożego występują razem i przedstawione są jako harmonijnie uzupełniające się dwa wymiary jednego wydarzenia.

Rozumienie wcielenia rozpatrywanego w takim ujęciu staje się głębsze, ponieważ ukazuje nowe perspektywy teologiczne. Prowadzi do stwierdzenia, że wcielenie może być w pełni odczytane jedynie wtedy, gdy przyjmuje się założenie o samoogółoceniu się Chrystusa<sup>11</sup>. Uniżenie się Boga, które miało miejsce we wcieleniu wypływa z Jego miłości do człowieka, nie jest zatem powodowane żadnym przymusem czy koniecznością (DCE 12). Objawia się tu wielkoduszna i niezmierna miłość trójjedynego Boga. Nauczanie o kenozie odsłania więc nowy obraz Boga charakterystyczny dla Nowego Testamentu, który jest całkowicie niezrozumiały w świetle Starego Testamentu, gdzie chwała Boża oznacza-

---

cia tomistycznego i skotystycznego, prezentuje ks. prof. C.S. Bartnik. Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka*, Lublin 1999, t. 1, s. 719.

<sup>9</sup> Por. J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, s. 15.

<sup>10</sup> Por. E. Dąbrowska, *Ekumeniczny wymiar Wcielenia*, „Communio” 1(139)2004, s. 64-76.

<sup>11</sup> Biblijnym fundamentem rozumienia uniżenia się Syna Bożego jest hymn chrystologiczny z Listu św. Pawła do Filipian (2,5-11).

ła manifestowanie się potęgi Boga i nie dopuszczała myśli o jakiegokolwiek formie kenozы Najwyższego. Doktryna o unізieniu się Boga ukierunkowuje zatem na nowe pojmowanie obrazu Boga, który nie tyle akcentuje Jego nieskończoną moc, co raczej Jego nieskończoną miłość<sup>12</sup>. Zmienia to dotychczasowy sposób myślenia i mówienia o Bogu oraz skłania do postrzegania Go w kategoriach miłości (DCE 1).

Prawda wiary stwierdzająca, że nieograniczony w niczym Bóg sam z siebie stał się człowiekiem i przyjął konkretną ludzką postać postrzeganą zmysłowo, powoduje szereg konsekwencji wpływających na rozumienie relacji człowieka z Bogiem<sup>13</sup>. Pierwsza z nich zauważa, że od chwili wcielenia podążanie człowieka ku Bogu nie może pominąć wydarzenia Chrystusa. Tak długo, jak będzie trwał czas, poszukiwanie Boga zawsze musi kierować się ku Chrystusowi, który jest pełnym obrazem Boga, ponieważ tylko w Nim *Słowo stało się ciałem* czyli stało się widzialne i przybliżyło się do człowieka jak nigdy dotąd<sup>14</sup>.

W wyznaniu wiary symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego, istota wcielenia wyrażona została w następujący sposób: [...] *dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba [...] i stał się człowiekiem*. Rdzeń tajemnicy wcielenia kryje się w słowie *zstąpił*, które wyraża krańcowe unізienie się Boga, ale zauważa też antropocentryczne ukierunkowanie tego wydarzenia. Odsłania się tu niesamowite napięcie i dramatyczność ludzkich dziejów. To, że w historii zbawienia majestat i potęga Boga objawia się w kenozie, wywiera istotny wpływ na rozumienie godności osoby ludzkiej. Działanie Boga, kierujące się zasadą wyrażoną w *Credo – dla nas ludzi i dla naszego zbawienia* powoduje wywyższenie człowieka<sup>15</sup>.

Papież, ważną rolę w tajemnicy wcielenia przypisuje Matce Chrystusa (DCE 41). Należy bowiem pamiętać, że wkroczenie Boga w historię dokonało się za sprawą Maryi: *ex Maria virgine*<sup>16</sup>. Matka Pana stoi zatem w samym centrum wyznania wiary w Boga żywego, który jest nie tylko Bogiem samym w sobie i dla siebie, ale także Bogiem z nami<sup>17</sup>. W sposób szczególny wskazuje na to wcielenie, które wymagało akceptacji ze strony Maryi. *Słowo stało się ciałem* czyli odwieczny Logos ogarnął wszystkie wymiary egzystencji Matki Jezusa dzięki temu, że ta pokorna Służebnica Pańska całkowicie oddała się do dyspozycji Boga.

<sup>12</sup> Por. J. O«Donnell, *Klucz do teologii Hansa Ursa von Balthasara*, Kraków 2005, s. 76; E. Dąbrowska, dz. cyt., s. 74.

<sup>13</sup> Por. H. Pfeiffer, *Podstawowe punkty teologicznego wizerunku Chrystusa*, „Communio” 1(139) 2004, s. 130-132.

<sup>14</sup> Por. J. O«Donnell, dz. cyt., s. 85.

<sup>15</sup> Por. J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, s. 11.

<sup>16</sup> Por. J. Servais, *Rola Maryi we Wcieleniu*, „Communio” 1(139) 2004, s. 23-37.

<sup>17</sup> Por. J. Ratzinger, *Bóg z nami i wśród nas*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, Kraków 2005, s. 11.

Mimo, iż Autor Listu do Hebrajczyków zinterpretował proces wcielenia jako wewnątrzboski dialog (Hbr 10,5), nie zmienia to jednak faktu, że dokonało się ono przy czynnym udziale Maryi. Wyrażenie *utworzyłeś mi ciało* było bowiem możliwe dzięki otwartości i dyspozycyjności Maryi, która całą sobą czyli wszystkimi warstwami swej osobowości przyjęła wolę Ojca. Bóg oczekiwał na *tak* Maryi i na nie odpowiedział, ponieważ z człowieka uczynił wolnego partnera, z którym współdziałał w urzeczywistnianiu Bożego królestwa na ziemi.

Papież nawiązując w swoich rozważaniach do prologu Ewangelii Jana, wskazuje, że w stwierdzeniu, iż *Logos stał się Ciałem* jest zawarta synteza tego, co na pozór jest nie do przewyżczenia. W tym punkcie kryje się też nowość ujęcia chrześcijańskiego, które jest niezrozumiałe i obce dla innych kultur, a także myśli starożytnej i współczesnej. Źródłem tej wyjątkowej nowości może być tylko sam Bóg, a dostęp do niej jest możliwy jedynie na płaszczyźnie wiary, która otwiera nowe horyzonty myślenia i nowe możliwości realizacji ludzkiej egzystencji<sup>18</sup>.

Ukazując konsekwencje wcielenia w odniesieniu do Boga i człowieka, Benedykt XVI przedstawia zarówno uniżenie Syna Bożego, jak i wyniesienie ludzkiej natury. Mimo, iż traktuje oba wymiary tej tajemnicy komplementarnie, trzeba jednak przyznać, że więcej uwagi poświęca wymiarowi kenotycznemu wcielenia.

## 2. OSTATNIA WIECZERZA, ŚMIERĆ I ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA

Benedykt XVI wcielenie ściśle wiąże się z misterium paschalnym Chrystusa – tajemnicą męki, śmierci, zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego. *Słowo stało się ciałem* (J 1,14) czyli Syn Boży stał się człowiekiem, by oddając życie na krzyżu pojednać ludzi z Bogiem. Chrystus umierając na Golgocie rzeczywiście *otworzył* ludzkości dostęp do nieba. Wcielenie ukazuje się tu jako pierwszy etap całego dzieła zbawczego Chrystusa<sup>19</sup>. W tak nakreślonej perspektywie teologicznej także Eucharystia swoje podstawy, czyli to czym jest w swej istocie, ostatecznie znajduje w wydarzeniu Wcielenia<sup>20</sup>.

W Ewangelii św. Jana występuje powiązanie prologu z szóstym rozdziałem, w którym Jezus nazywa siebie chlebem czyli prawdziwym pokarmem dla ludzi: *Chlebem, który ja dam, jest moje ciało za życie świata* (J 6,51). Ale już we wcieleniu przedstawionym w prologu zawarta jest pewna dynamika ofiary, która ob-

<sup>18</sup> Por. E. Ozorowski, *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła katolickiego*, Poznań 1990, s. 187; J. Ratzinger, *Bóg z nami i wśród nas*, s. 20.

<sup>19</sup> Por. J. O'Donnell, dz. cyt., s. 75.

<sup>20</sup> Por. H.U. von Balthasar, dz. cyt., s. 55.

jawia się w dalszej części Janowej Ewangelii. W słowie *ciało*, które zostało wydane na ofiarę, kryje się w zarodku misterium krzyża oraz wyrastający z niego wielkanocny sakrament. We wcieleniu Logos poddał się pewnemu ograniczeniu, niejako się *skurczył* i uległ *zageśczeniu*<sup>21</sup>. Dokonało się to przez fakt, że nieskończony Logos stał się człowiekiem – dzieckiem, ale także przez to, że niezmiernie Słowo – cała pełnia Pisma Świętego streściła się do jednego zdania. Wszystko zostało tu zjednoczone i jest w pełni obecne w *chrystologicznym centrum*<sup>22</sup>.

Życiowe postannictwo i bezgraniczna miłość Jezusa odsłaniają się i koncentrują w czasie Ostatniej Wieczerzy. Ustanowienie przez Chrystusa Eucharystii stanowiło antycypację Jego śmierci. Wskazują na to słowa wypowiedziane w trakcie sprawowania Wieczerzy Pańskiej, w których jest zawarta myśl, że Zbawiciel *przemienia śmierć w duchowy akt akceptacji, w akt miłości, która siebie rozdaje; w akt modlitwy, w którym – dla Boga i od Boga – Jezus oddaje się ludziom do dyspozycji*<sup>23</sup>. Obie rzeczywistości: słowa i śmierć Jezusa są ze sobą ściśle związane. Słowa stanowią zapowiedź śmierci i w niej się niejako spełniają, natomiast śmierć jest nie tylko potwierdzeniem i uzupełnieniem słów Jezusa, ale i nadaniem im pełnego sensu.

Wypełnienie słów wypowiedzianych przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy nastąpiło podczas Jego śmierci na krzyżu. To dramatyczne wydarzenie stanowiło akt miłości *do końca*. Poprzez własną śmierć Jezus nadał głęboki sens każdej ludzkiej śmierci, a Jego miłość okazała się silniejsza od samej śmierci i sięgająca poza jej granice.

To, jak Jezus rozumiał swoją śmierć, odsłania się poprzez analizę słów ustanowienia Eucharystii. W ich centrum znajduje się stwierdzenie: *To jest Ciało moje, które za was będzie wydane [...] Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana*<sup>24</sup>. W tych słowach, Jezus określa siebie samego jako *ostateczną i prawdziwą ofiarę*, w której następuje wypełnienie wszystkich ofiar Starego Testamentu. Ofiara Jezusa jest wyrazem miłości, która wydaje się bez reszty i czyni z samego siebie dar miły Bogu. Dlatego też stanowi ona podstawę nawiązania i utrzymywania rzeczywistego związku człowieka z Bogiem. Jezus mówił w Wieczerniku o Ciele wydanym i Krwi przelanej *za wielu*<sup>25</sup>. Zastosowana tu formuła wskazuje na szeroki zakres zbawczej śmierci Jezusa, który objął swoją miłością wszystkich ludzki i za nich też oddał życie.

Wypełnienie tych zapowiedzi nastąpiło w misterium paschalnym. Wydarze-

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 54.

<sup>22</sup> J. Ratzinger, *Bóg z nami i wśród nas*, s. 21.

<sup>23</sup> Tenże, *Boskie 'tak' i miłość wytrzymują także próbę śmierci. Geneza Eucharystii w tajemnicy Wielkiej Nocy*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 30.

<sup>24</sup> Łk 22,19-20; por. Mt 26,26-28; Mk 14,22-25; 1Kor 11,23-26.

<sup>25</sup> Por. Rz 8,32, 2Kor 5,14, 1Tym 2,6.

nie Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa stanowiło ostateczne źródło Eucharystii<sup>26</sup>. Teologia krzyża jest więc warunkiem i podstawą teologii eucharystycznej: *Bez krzyża Eucharystia miałaby charakter zwykłego obrzędu, bez Eucharystii krzyż byłby tylko ponurym świeckim wydarzeniem*<sup>27</sup>. Podstawą do takiej interpretacji związku krzyża z Eucharystią stanowią słowa samego Jezusa, który zapowiedział swoją śmierć i interpretował ją w kategoriach prorockich. Jezus dokonał tego poprzez odniesienie do siebie samego pieśni o Słudze Jahwe, znajdującej się u Deuteroizajasza, gdzie pojawia się motyw ekspiacji i zastępstwa kluczowy dla teologii kultu<sup>28</sup>. Pogłębienie tego wątku nastąpiło podczas Ostatniej Wieczerzy, która stanowiła antycypację śmierci Chrystusa na krzyżu i ustanowienie Nowego Przymierza o charakterze uniwersalnym: *Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej* (1Kor 11,25)<sup>29</sup>. To wydarzenie należy odczytywać i interpretować jako szczególny przejaw Bożej miłości. W nim bowiem doszło do zaślubin Boga z ludźmi, przez co nastąpiło wypełnienie starotestamentalnych obietnic (DCE 13). Odwieczny Syn Boży, który stał się w pełni człowiekiem, przez swą śmierć na krzyżu pojednał Boga z ludźmi i zawarł Nowe Przymierze oparte na wspólnocie miłości. Ostatecznym znakiem przyjęcia przez Boga Ojca ofiary Syna było zmartwychwstanie ukrzyżowanego Pana. Od tej chwili śmierć Chrystusa stała się bramą prowadzącą do domu Ojca (J 14,6), a drzewo krzyża Drzewem życia, w którym można pokładać nadzieję<sup>30</sup>.

Eucharystia jest uobecnieniem ofiary krzyżowej Jezusa Chrystusa. Jej charakter ofiarniczy znajduje swe źródło w postawie Boga, który jako pierwszy wychodzi naprzeciw ludzkości i obdarowuje ją w swoim Synu (J 3,16), a także uzdalnia do udzielenia adekwatnej odpowiedzi na dar, jakim jest Chrystus nieustannie obecny we wspólnocie eklezjalnej jako jej *źródło życia*<sup>31</sup>. Chrystus podczas sprawowania Eucharystii włącza nas w strumień swojej modlitwy i rzeczywiście czyni nas uczestnikami swojej ofiary: *On prawdziwie nas przyjmuje i przyłącza do siebie, tak iż stajemy się aktywni z nim i przez Niego; jesteśmy współdziałającymi i współofiarującymi – uczestnikami tajemnicy*<sup>32</sup>.

Udział w celebracji Eucharystii konfrontuje nas z misterium śmierci, które onieśmiela i budzi świadomość uczestnictwa w wydarzeniu, które w bardzo osobisty sposób dotyka każdego człowieka i stawia go wobec pytań dotyczących

<sup>26</sup> Por. J. Ratzinger, *Źródło życia płynące z otwartego-w kochającym oddaniu- boku Pana. Eucharystia jako centrum Kościoła*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 47.

<sup>27</sup> J. Ratzinger, *Eucharystia i misja*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunika*. Kraków 2003, s. 88.

<sup>28</sup> Por. Iz 42,1-9; 49,1-7; 50, 4-9(-11) i 52,13-53,12.

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 87; Mt 26,26-29; Mk 14,22-25; Łk 22,19-20.

<sup>30</sup> J. Ratzinger, *Boskie „tak” i miłość wytrzymują także próbę śmierci...*, s. 43.

<sup>31</sup> Tenże, *Źródło życia płynące z otwartego-w kochającym oddaniu- boku Pana...*, s. 53.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 54-55; DCE 13.

ludzkiej egzystencji i jej przemijania. Ale liturgia eucharystyczna stanowi jednocześnie odpowiedź na te pytania, ponieważ w swej istocie jest celebrowaniem pamiątki życia, gdyż śmierć została ostatecznie pokonana przez zmartwychwstanie Jezusa. Dopiero ta prawda pozwala w pełni świętować, ponieważ jest odpowiedzią na najważniejsze pytania, jakie stawia sobie człowiek jako istota myśląca. W najciemniejszym miejscu ludzkiego bytowania Eucharystia jawi się jako źródło wyzwolenia i otwiera drogę do pełni życia, ponieważ pozwala odnaleźć ostateczny sens ludzkiej egzystencji.

Wcielenie jest podstawą Eucharystii, ale konsekwencje przyjęcia przez Słowo Boże tego, co ludzkie, w całej rozciągłości odsłaniają się dopiero w czasie męki i śmierci Chrystusa. Krzyż w sposób niezwykle dramatyczny pokazuje następstwa przyjęcia przez Chrystusa *powszechnej winy*, natomiast zmartwychwstanie stanowi kontynuację dzieła zapoczątkowanego we wcieleniu i męce.

### 3. EUCHARYSTIA A KOMUNIA EKLEZJALNA

Punkt ciężkości nauki o Eucharystii w *Deus caritas est* skupia się na słowach św. Pawła: *Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało* (1Kor 10,17). Eucharystia jest tu rozumiana w kategoriach *dynamiczno-eklezyjalnych*<sup>33</sup>, jako proces, w którym dokonuje się nieustanny rozwój Kościoła. Podczas sprawowania Eucharystii urzeczywistnia się *cała tajemnica Kościoła*, której czynnym centrum jest Chrystus. Od czasu zmartwychwstania Jezus zawsze jest obecny jako *caput et corpus* czyli Głowa i Ciało Kościoła. Cały Chrystus jest tylko jeden, a zatem nie można Go posiadać bez innych czy przeciw nim, ale zawsze ze wszystkimi innymi (DCE 14). Uczta eucharystyczna tworzy zatem komunie z Chrystusem, ale także z ludźmi wszystkich miejsc i czasów, a także z całym stworzeniem<sup>34</sup>. Przystępując do Chrystusa eucharystycznego powinniśmy też zbliżać się nawzajem dla siebie, by budować jedność wspólnoty chrześcijańskiej, ponieważ Eucharystia jest *miejszem, w którym wszyscy przyjmujący komunię tworzą jedno w powszechnej communio, która łączy w sobie niebo i ziemię, żywych i umarłych, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, oraz otwiera drogę ku wieczności*<sup>35</sup>. Sprawowanie Eucharystii jest więc działaniem o charakterze eklezjotwórczym.

<sup>33</sup> Tenże, „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało (1Kor 10,17). Eucharystia i Kościół, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 132.

<sup>34</sup> Tenże, *Źródło życia płynące z otwartego-w kochającym oddaniu- boku Pana...*, s. 57.

<sup>35</sup> Tenże, *Eklezjologia Konstytucji 'Lumen Gentium'*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunie*, s. 128. Geneza chrześcijańskiego rozumienia pojęcia *communio* oraz jego analiza została przedstawiona przez J. Ratzingera w artykule, „*Communio*”. *Eucharystia – wspólnota – posłanie*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary...*, s. 63-67.



Wiara we wcielonego Syna Bożego osiąga swą pełnię w sakramentalnym wymiarze życia chrześcijańskiego. To właśnie w czasie Eucharystii wcielony Chrystus ogarnia całą ludzką egzystencję, jednocząc się z człowiekiem w Komunii Świętej. Święty Augustyn pisał w swoich *Wyznaniach* o doświadczeniu widzenia, podczas którego usłyszał słowa: *Jestem chlebem mocnych, spożywaj mnie! Ale to nie ty przemieniasz mnie w siebie, lecz ja przemieniam ciebie w siebie*<sup>36</sup>. Eucharystia jest pokarmem dokonującym głębokiej wewnętrznej przemiany chrześcijanina, który go przyjmuje. Chleb eucharystyczny ma zasadniczo inne działanie i wywołuje inne skutki niż zwykły pokarm, który służy jedynie podtrzymaniu i budowaniu cielesnego wymiaru ludzkiego istnienia. Zjednoczenie z Chrystusem w Komunii św. oznacza, że w istocie to On przyjmuje nas samych i łączy ze sobą oraz tworzy na tej podstawie wspólnotę z tych wszystkich, którzy przystępują do Stołu Pańskiego. Wspólnota eucharystyczna urzeczywistnia się zatem zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym (DCE 18).

Komunia Święta stanowi istotny element przeżywania Uczty eucharystycznej, która jest wydarzeniem o charakterze osobowym<sup>37</sup>. Osoba Boga – Człowieka w całej pełni wydaje się osobie ludzkiej, która dzięki otwartości serca i pozytywnej odpowiedzi na Boże wezwanie, gotowa jest do przyjęcia udzielającej się sakramentalnie Bożej miłości. Komunia stanowiąca znak pełnej otwartości człowieka na udzielającego się Boga, stanowi też uzdolnienie go do tworzenia komunii eklezjalnej, a jeszcze szerzej rzecz ujmując można tu mówić o uzdolnieniu i wezwaniu do budowania komunii międzyludzkiej. Duchowość wyrastająca z autentycznego przeżywania Eucharystii prowadzi chrześcijan poza granice przestrzeni kościelnej ku różnym formom służenia poszczególnym ludziom i całej społeczności ludzkiej. Właściwą odpowiedzią na eucharystyczne udzielanie się zmartwychwstałego Pana w swoim ciele powinno być nasze wydanie się innym *duszą i ciałem*<sup>38</sup>. Eucharystia jest więc źródłem i motorem rzeczywistej przemiany świata<sup>39</sup>.

Słowa wypowiedziane w Wieczerniku o Ciele, które za nas będzie *wydane* i Krwi, która za nas będzie *wylana*, zostały wypełnione przez Chrystusa na krzyżu. Zastosowane tam wyrażenie *za nas* oznacza, że istota osobowości Jezusa wyraża się w *byciu dla* innych<sup>40</sup>. Pozwala to pójść jeszcze dalej w naszych rozważaniach i stwierdzić, że osoba sama z siebie jest *otwartością* i *oddaniem* reali-

<sup>36</sup> Św. Augustyn, *Wyznania* VII 10. 16.

<sup>37</sup> Por. G. Bachanek, *Rozwój nauczania Josepha Ratzingera o Eucharystii*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, t. 18, 2005, s. 118-119; J. Ratzinger, *Bliskość Pana w sakramencie. Rzeczywista obecność Chrystusa w sakramencie Eucharystii*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 91.

<sup>38</sup> J. Ratzinger, *Bliskość Pana w sakramencie...*, s. 103.

<sup>39</sup> Tenże, *Kościół trwa jako liturgia i w liturgii*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 146-147.

<sup>40</sup> Por. F. Courth, *Bóg Trojedynej miłości*, Poznań 1997, s. 267-270; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996, s. 327-333.

zującym się poprzez własną cielesność<sup>41</sup>. Ciało spełnia funkcję pewnej granicy dzielącej osoby ludzkie, ale jest też komunią, która je łączy i wyraża. Nawet w doświadczeniu sytuacji krańcowej jaką jest śmierć, w wyniku której ciało osoby ludzkiej przestaje istnieć jako pewna granica wydania siebie drugiemu, nadal trwa to, co jest w nim komunią, czyli otwartością i zdolnością do bycia *dla* drugiego. Dlatego też zmartwychwstanie oznacza zdolność Chrystusa do komunikacji i ofiarowania siebie. W tym wymiarze dokonuje się odkrycie związku Eucharystii ze zmartwychwstaniem, o którym mówił Jezus w mowie przekazanej przez św. Jana w Ewangelii (J 6,22-71). Okazuje się, że zjednoczenie Boga z człowiekiem realizujące się w Eucharystii i przez Eucharystię, oznacza nie tylko pełne wydanie się Chrystusa człowiekowi, ale też uzdolnienie go do zmartwychwstania i wprowadzenie już tu i teraz w pełnię życia.

\*

Mystykę chrześcijańską można poprawnie rozumieć i opisać wychodząc od fundamentu chrystologiczno-sakramentalnego (DCE 14). Sakramentalny wymiar życia wspólnoty eklezjalnej jest podstawową przestrzenią, w której może i powinno rozwijać się autentyczne życie mistyczne. W związku z tym mistyka chrześcijańska posiada wyraźny rys sakramentalny<sup>42</sup>. W swym rdzeniu mistyka jest bowiem doświadczeniem misterium zbawienia dokonanego przez Chrystusa i uobecnianego w sakramentach Kościoła<sup>43</sup>. Szczególną rolę spełnia tu Eucharystia, która jest rzeczywistym centrum życia eklezjalnego, jego *źródłem* i *szczytem* (EE 10, KL 11).

Fundamentem 'mystyki' eucharystycznej jest znizenie się Boga i Jego ofiarne uobecnienie w Najświętszym Sakramencie<sup>44</sup>, a jej istota nie polega jedynie na jakiejś formie duchowego uniesienia, lecz na zjednoczeniu człowieka z Bogiem (DCE 13)<sup>45</sup>. Dokonuje się to w komunii eucharystycznej, która jest wydarzeniem o charakterze interpersonalnym, realizującym się w sakramentalnym wymiarze życia chrześcijańskiego.

Drogą do komunii między Bogiem a ludźmi jest Jezus Chrystus, ponieważ jako Wcielone Słowo jest komunią boskości i człowieczeństwa. Wejście w ontyczną komunie z Chrystusem przez przyjmowanie i karmienie się Eucharystią

<sup>41</sup> J. Ratzinger, *Bliskość Pana w sakramencie...*, s. 89.

<sup>42</sup> Por. J.W. Gogola, *Czym jest chrześcijańska mistyka?*, w: *Przesłanie Ojca Pio*, Kraków 2004, s. 45.

<sup>43</sup> Por. tenże, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003, s. 249.

<sup>44</sup> J. Ratzinger, *Eucharystia i misja*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary...*, s. 91.

<sup>45</sup> Mistyki chrześcijańska nie można ograniczać jedynie do przeżyć emocjonalnych. Należy jednak pamiętać, że sfera emotywna odgrywa istotną rolę w kształtowaniu dojrzałej relacji człowieka z Bogiem.

wyraża otwarcie się człowieka na Boga i stanowi drogę do tworzenia wspólnoty między ludźmi. Komunia Boga z ludźmi najpełniej realizująca się w Sakramencie Ciała Chrystusa, gdzie tworzy i podtrzymuje jedność eklezjalną na wzór jedności wcielonego Syna Bożego. Papież wskazuje na to, że drogą prowadzącą do komunii między ludźmi jest uprzednia komunია z Bogiem<sup>46</sup>.

W encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI wskazuje na ścisły związek zachodzący między wcieleniem, krzyżem i Eucharystią, a także związek między śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa a Eucharystią. Na kolejnym etapie refleksji wszystkie aspekty wydarzenia paschalnego, które są uobecnianie sakramentalnie w Eucharystii odnosi do wspólnoty eklezjalnej<sup>47</sup>. W papieskich rozważaniach teologia Eucharystii i eklezjologia wzajemnie się zająwiają<sup>48</sup>. Dobrze ilustruje to ukazanie Kościoła jako Ciała Chrystusa. Ten obraz wyraża istotę życia wspólnoty eklezjalnej, która przyjmując w Eucharystii Ciało i Krew Pana, rzeczywiście staje się Jego żywym Ciałem. Miłość Chrystusa, która jest źródłem Eucharystii, a jednocześnie w trwały sposób jest w Niej obecna, rozbudza i leczy ludzką miłość, a także stanowi fundament wspólnoty eklezjalnej i jej posłannictwa<sup>49</sup>. Sprawowanie Eucharystii stanowi w swej istocie budowanie Kościoła, czyli jest działaniem o charakterze eklezjotwórczym.

## SUMMARY

The aim of this article is to show the Christological – Sacramental bases of the «mysticism» of Eucharist in encyclical *Deus caritas est* by Benedict XVI. Three connected with oneself questions were undertaken within our considerations closely. The analyses of the foundation of Eucharistic «mysticism» were executed of in first place what there is the secret of God's Son incarnation. Reports setting between Last Supper, death and Resurrection the Christ and Eucharist were considered then. The essence of the eucharistic «mysticism» which consists in the man time-honoured unification with God and the influence of Eucharist on being shaping the Communion Ecclesiological was introduced on the last stage.

### Key words:

Benedict XVI, Eucharist, mysticism

<sup>46</sup> Por. J. Ratzinger, *Communio...*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary...*, s. 4 i 71.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 73.

<sup>48</sup> W myśli teologicznej J. Ratzingera ważne miejsce zajmuje eucharystyczna eklezjologia, ukazująca ścisły związek zachodzący między Eucharystią a wspólnotą eklezjalną. Kościół bowiem powstał i istnieje dzięki temu, że Pan udziela się ludziom i wchodząc z nimi w komunię na płaszczyźnie eucharystycznej, prowadzi ich do komunii wzajemnej. Taki sposób myślenia znajduje widoczne odzwierciedlenie i kontynuację w encyklice *Deus caritas est* Benedykta XVI. Por. A. Nichols, *Myśl Benedykta XVI. Wprowadzenie do myśli teologicznej Josepha Ratzingera*, Kraków 2006, s. 187-191; S.O. Horni, V. Pfnür, *Wprowadzenie*, w: *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 5.

<sup>49</sup> Por. J. Ratzinger, *Communio...*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary...*, s. 79.